

Sygn. akt I ACa 1281/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Wojciech Kościółek</i>
Sędziowie:	SSA Piotr Rusin SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. - (...) Spółki Jawnej z/s w K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 13 sierpnia 2012 r. sygn. akt IX GC 671/11

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasadza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł (słownie złotych: dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I A Ca 1281/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa A. (...) sp. jawna w K. domagała się od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 297 618, 15 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2011r. a nadto kosztów procesu.

Dokonując ustalenia powyższego odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia ryzyka utraty zysku strona pozwana wskazała, że w wyniku powodzi obiekt handlowy został zalany do wysokości 63 cm na powierzchni 2 500 m(2).

Z twierdzeń pozwu (k. 35 akt) wynika, że;

- zgłaszając szkodę powód wyliczył odszkodowanie na podstawie danych obejmujących okres od 1 maja 2008r. do 30 września 2008r. oraz okresu od 1 maja 2010r. oraz 20 września 2010r., twierdząc, że dane z 2008r. stanowiły podstawę ustalenia sumy ubezpieczenia;

- pozwany dokonał wyliczenia szkody w zysku brutto przez pomnożenie wskaźnika zysku brutto przez wielkość o jaką obrót uzyskany w okresie odszkodowawczym zmniejszył się, przy czym wskazał na brak współdziałania ze strony powodowej (brak pełnej dokumentacji).

Wskaźnik zysku brutto pozwany ustalił jako procentowy udział w zysku brutto w obrocie uzyskanym w roku 2009 (poprzedzającym szkodę) na 14,02% (k.36)

Obrót uzyskany w okresie odszkodowawczym - ustalono na kwotę 1 349 784,48 zł.

Obrót standardowy – nie został ustalony stosownie do § 2 ust. 2 pkt. 7 OWU z uwagi na fakt, że spadek sprzedaży mebli w okresie od I – III 2010r. wynikał z długotrwałej i mroźnej zimy i nie stanowiło to podstawy dla stwierdzenia jako trendu zachodzącego na rynku. W tej sytuacji pozwany ustalił wartość obrotu standardowego na podstawie uzyskanego w kwietniu 2010r. obrotu powoda, który został skorygowany o współczynnik dynamik sprzedaży w stosunku do poprzedniego miesiąca 2010r. według danych statystycznych opublikowanych przez GUS, co doprowadziło pozwanego do ustalenia wartości 1 549 284,27 zł. Powyższa metoda ustalenia wysokości odszkodowania legła u podstaw ustalenia początkowego odszkodowania za okres do końca lipca, a następnie końcowego odszkodowania za okres do końca września 2010 r.

W ocenie powoda odszkodowanie zostało wadliwie ustalone, a to wobec przyjęcia wadliwych kryteriów oszacowania, a w szczególności;

- uzyskany za okres od maja 2009r. do września 2009r. obrót standardowy który średnio miesięcznie wynosi 705 975,63 zł a łącznie 3 529 878,10 zł, pomniejszono o obrót uzyskany w okresie od maja do września 2010r. w wysokości 2 176 708, co jako różnica odpowiadało kwocie 1 353 170 zł, a następnie różnicę tą pomnożono przez ustalone dla roku 2009 wskaźniki zyskowności brutto (26,39%) – ustalając w ten sposób kwotę 357 088, 89 zł. (52).

W ocenie powoda tak przyjęta metoda ustalenia wysokości odszkodowania po uwzględnieniu wysokości dokonanej wypłaty uzasadnia dochodzoną pozwem kwotę (357 088, 89 - 51 475,22 zł).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu zarzuciła nieuwzględnienie zasad wyliczania szkody opisanych w łączącej strony umowie ubezpieczenia oraz nieodniesienie się do franszyzy redukcyjnej. Między innymi strona pozwana wskazała, że obliczenia wysokości odszkodowania należnego powodowi zostały dokonane przez eksperta, który uwzględnił spadek przychodów osiąganych przez spółkę powodową jaki nastąpił w 2010 r. w stosunku do roku poprzedniego. Zdaniem pozwanej faktu tego nie uwzględniła strona powodowa w swoich obliczeniach.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę **172.723,25 zł** z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2011 r a nadto kwotę **5.052,90 zł**. tytułem kosztów postępowania i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

U podstaw faktycznych rozstrzygnięcia wskazał Sąd Okręgowy na następujące okoliczności;

W dniu 4 czerwca 2009 r. strona powodowa zawarła ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia ryzyka utraty zysku, określającą okres ubezpieczenia na dzień od 5 czerwca 2009 r. do 4 czerwca 2010 r., sumę ubezpieczenia na 1.743.500.00 złotych, udział własny powoda na trzy dni oraz składkę ubezpieczenia na kwotę 1.046.00 złotych. Zgodnie z treścią zawartej umowy integralnym jej składnikiem są ogólne warunki ubezpieczenia (OWU), które zostały do niej dołączone.

W dniu 19 maja 2010 r. w wyniku powodzi, doszło do zalania budynków przy ul. (...), stanowiących własność strony powodowej, w których ta prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży mebli. W wyniku zdarzenia strona powodowa poniosła szkodę rozumianą jako utracony zysk brutto w wysokości 224.199.47 złotych.

Strona pozwana wypłaciła stronie powodowej z tytułu zawartej uprzednio umowy ubezpieczeniowej kwoty odszkodowania kolejno : 23.669.22 złote ; 26.842.60 złote. Do dokumentów zawierających wysokość przyznanego odszkodowania strona pozwana załączyła raport ze szkody (wraz z aneksami) stanowiący weryfikację roszczenia w zakresie utraty zysku.

Strona powodowa nie zgadzając się z wyliczeniami strony pozwanej w zakresie przyznanego odszkodowania, pismem z dnia 1 marca 2011 r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 357.088.89 złotych tytułem poniesionej szkody, w terminie 5 dni, z zastrzeżeniem, że brak zapłaty spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. Jednocześnie z wezwaniem strona powodowa przesłała stronie powodowej opracowanie analityczne dotyczące wyliczenia utraty zysków przez spółkę powodową, zgodnie z którym wartość utraconego zysku brutto oszacowano na kwotę 357.088.89 złote.

W odpowiedzi strona pozwana przesłała stronie powodowej kolejny dokument weryfikacji roszczenia w zakresie utraty zysków wraz z wyliczeniem, na podstawie którego stronie powodowej przyznano kwotę 964.40 złote tytułem dopłaty do utraty zysków na skutek szkody z dnia 19 maja 2010 r.

Łączna kwota przyznanego i wypłaconego stronie powodowej odszkodowania, rozumianego jako utrata zysku brutto z tytułu poniesionej szkody, wyniosła 51.476.22 zł.

Podstawą ustalenia stanu faktycznego w zakresie wysokości poniesionej przez stronę powodową szkody był dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomiki i organizacji przedsiębiorstwa, powołany na okoliczność prawidłowego wyliczenia przez powoda wysokości utraconego zysku.

Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej L. B. jako całość za pełną, jasną i rzetelną. Sposób jej opracowania pozwala na dokładną kontrolę wniosków biegłego zawartych w opinii. Przedmiotowa opinia w sposób kompleksowy odnosi się do całości materiału dowodowego w sprawie, jest obszerna, pozbawiona logicznych nieścisłości i w sposób precyzyjny zawiera wyliczenia relewantne dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania pozwu. Została ona uzupełniona w formie ustnej i pisemnej, zaś odniesienie się do zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną było wyczerpujące i pełne.

Sąd Okręgowy poczynił również ustalenia faktyczne w oparciu o inne zgromadzone w sprawie dokumenty(a opisane uzasadnieniem), które uznał za wiarygodne i nie budzące żadnych wątpliwości. Również strona pozwana nie kwestionowała ich prawdziwości.

W tym stanie uznał Sąd Okręgowy, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Osią rozstrzygnięcia Sądu I instancji była teza, że skoro w oparciu o treść § 3 i 10 o.w.u. biegły sądowy precyzyjnie wyliczył wysokość odszkodowania, a strony nie zakwestionowały tej wartości, to należność ta jest wymagalna w dacie określonej pozwem.

Rozstrzygając o kosztach procesu zgodnie z art. 100 k.p.c. wskazał Sąd Okręgowy, że z kwoty 297.618,15 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została kwota 172.723,25 zł, stanowiąca 58% wartości przedmiotu sporu. na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu”.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części dotyczącej zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda świadczenia głównego oraz kosztów procesu i domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła ;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez ocenę dowodu z opinii biegłego w oderwaniu od zapisów łączącej strony umowy ubezpieczenia oraz bez dokonania w niniejszym sporze interpretacji mających istotne znaczenie postanowień umowy mających znaczenie dla wyliczenia **zysku brutto (zasad jego wyliczenia)**;

- naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 353(1) w zw. z art. 805§ 1 k.c. oraz art. 6 ustawy ubezpieczeniowej i § 3 OWU UZ przez niewłaściwe zastosowanie , a nadto art. 65 § 1 i 2 k.c. przez pominięcie treści umowy i jej celu w postaci zagwarantowania powodowi osiągnięcia jedynie przybliżonego wyniku finansowego przy jednoczesnym określeniu, że korekty w zakresie ustalenia zysku brutto będą dokonywane według zasad związanych z trendami zachodzącymi na rynku, specjalnymi okolicznościami i uwarunkowaniami. Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył;

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu, pomimo, że trafnie zarzuca brak w motywach orzeczenia ustaleń faktycznych, co do treści stosunku prawnego stanowiącego podstawę rozliczenia odszkodowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – brak ów stanowi pochodną działania obu stron postępowania, które w swoich stanowiskach procesowych (porównaj pozew i odpowiedź na pozew) nie przedstawiły wprost własnych rozliczeń i sposobu rozumienia umowy w oparciu o prosty schemat matematyczny, lecz prowadziły skomplikowane, a zbędne rozważania prawne w kwestiach umowy, odwołując się jedynie do rozliczeń dokonanych - ich zdaniem zgodnie z umową – przez własnych ekspertów. Zasadniczo zatem obliczenia te stanowiły podstawy faktyczne przedstawionych stanowisk procesowych (żądań) .

Wbrew także oczekiwaniom stron, a za nimi także Sądu I instancji środek dowodowy w postaci opinii biegłego zakresu ekonomiki i organizacji przedsiębiorstwa nie służy ustaleniu faktów (treści umowy i sposobu jej rozumienia) mających znaczenie w sprawie, a jedynie ich weryfikacji przez pryzmat wiadomości specjalnych. W realiach sprawy, fakty te wymagały zatem uprzedniej identyfikacji (nawet wariantowej) dla stworzenia modeli podstaw wyliczenia (przez ujawnienie mnożników iloczynu wskazanego w § 6 umowy), a następnie podstawienia pod te dane wartości wynikających z dokumentacji finansowej przy uwzględnieniu opisanych umową zjawisk gospodarczych mogących korygować wyliczoną wartość kwotową.

W tym aspekcie należy wskazać, że;

Stosownie do treści ogólnych warunków ubezpieczenia utraty zysku z dnia 22 grudnia 1995r. stanowiących element łączącej strony umowy, odpowiedzialność strony pozwanej ograniczona jest do wartości zysku brutto w związku ze spadkiem obrotu i odpowiada odszkodowaniu równemu kwocie uzyskanej z przemnożenia wskaźnika zysku brutto przez wielkość, o jaką obrót uzyskany w okresie odszkodowawczym zmniejszył się, na skutek szkody w mieniu, w stosunku do obrotu standardowego, pomniejszonym o wszelkie zaoszczędzone w okresie odszkodowawczym wydatki obciążające zysk brutto powoda (§ 6 ust. 1 o.w.u.).

Definicję pojęć obrotu i zysku brutto zawiera z kolei § 2 ust.2 i 3 o.w.u. które (dla stosunków istotnych między stronami) stanowią, że : **obrotem** jest suma przychodów ze sprzedaży towarów, zaś **zysk brutto** jest różnicą pomiędzy wartością obrotu a sumą kosztów.

Ogólne warunki definiują także dalsze pojęcia, a to **wskaźnika zysku brutto** § 2 pkt.. 5 (jako udział procentowy zysku brutto w obrocie uzyskanym w roku obrotowym bezpośrednio poprzedzającym datę powstania szkody), **obrotu rocznego** § 2 pkt..6 (jako obrotu uzyskanego w ciągu 12 miesięcy bezpośrednio poprzedzającego datę powstania szkody) i **obrotu standardowego** § 2 pkt.7 (jako obrotu uzyskanego w okresie równym okresowi odszkodowawczemu w ciągu 12 miesięcy bezpośrednio poprzedzających datę powstania szkody w mieniu).

Apelacja nie poddaje skutecznej krytyce, które z wartości przyjęte przez biegłą, a za nią przez Sąd I instancji zostały wadliwie ustalone, jedynie wskazując, że wbrew postanowieniom umowy nie zostały poddane stosownej redukcji..

Identyfikując pojęcia od samego końca należy stwierdzić, że w swojej opinii biegła ustaliła;

a/ obrót standardowy (za okres od maja do września 2009r.) na poziomie 3 529,878,10; (pozwany ustalił 1 549 284,27 zł).

b/ obrót z okresu odszkodowawczego (odnoszący się od maja do września 2010r.) 2 176 708,11 zł (apelacja nie wskazuje innej wartości),

c/ różnica między wartością obrotu standardowego i obrotu z okresu odszkodowawczego 1 353 169,99 zł;

d/ wskaźnik zysku brutto (odnoszący się do roku 2009) o wartości 26,39%, (pozwany 14,02%);

e/ wyliczenie utraconego zysku 357 101,56 zł .

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można uznać, by wartości te zostały wadliwie ustalone. Także nie budzą wątpliwości dane statystyczne, które przez biegłą zostały wyprowadzone z materiałów dostarczonych przez stronę pozwaną, a z których wynika , że okresie od miesiąca maja 2010r. wskaźniki sprzedaży towarów meblowych były na podobnym i nieco większym poziomie od tego , który notowano w 2009r. Dokonywanie zatem korekty tych wartości (jak to oczekuje pozwany) przez przyjęcie, że z uwagi na sytuację na rynku meblarskim z I kwartału 2010r., zjawisko to doprowadziło do sztucznej kumulacji obrotów w późniejszym okresie jest zabiegiem nie mającym swojego potwierdzenia w faktach ekonomicznych, które zostałyby wyjaśnione przez pozwanego w sprawie. O ile bowiem pozwany uważa, że istnieje proste matematyczne przełożenie między wynikami ekonomicznymi z okresu w którym zakupy były intensywnie wykonywane dla ustalenia uśrednionego obrotu, to okoliczność tę winien wykazać stosownym dowodem zgodnie z art. 6 k.c. (ustalenia rzeczoznawcy ubezpieczyciela posiadają wyłącznie walor twierdzeń faktycznych strony pozwanej), zaś dowód z opinii biegłej okoliczności tej nie potwierdza.

Należy nadto wskazać, że elementami korygującymi wartości, a o jakich mowa w ustępie 3 § 2 o.w.u. są zdarzenia, które powinny być identyfikowane przez ubezpieczającego. Wskazać należy, że w ramach postępowania likwidacyjnego pozwany nie przedstawił zdarzeń mogących świadczyć o tym, że wystąpiły na rynku meblarskim określone zjawiska , które miałyby wpływ na wysokość obrotu strony pozwanej, a których efekt sprzyjałby tezie o możliwości zmniejszenia szacunkowego obrotu strony powodowej (za okres od maja do końca września 2010r.). Stąd oczekiwania strony pozwanej, że mimo braku stosownych twierdzeń okoliczności te ustali biegły sądowy, a za nim sąd meriti nie są nieusprawiedliwione z uwagi na opisany wyżej cel opinii biegłego. Należy także zauważyć, że ustalając wysokość odszkodowania Sąd I instancji uwzględnił treść § 6 ust. 2 umowy (zagadnienie zaniżenia sumy ubezpieczenia), pomimo, że okoliczność ta nie stanowiła pierwotnie sporu między stronami, a także wartość franszyzy redukcyjnej (tzw, udziału własnego). Nie sposób także uznać, by zdarzenia spadku sprzedaży mebli w okresie od I – III 2010r. oznaczały zmianę trendów sprzedaży, skoro jak przyznał sam pozwany w swojej ekspertyzie (dołączonej do pozwu) spadek ów wynikał z długotrwałej i mroźnej zimy i nie stanowiło to podstawy dla stwierdzenia trendu zachodzącego na rynku, uwzględniając zwłaszcza wyniki gospodarcze w tym segmencie rynku w późniejszym okresie.. Trend – o jakim mowa w umowie - oznacza nic innego jak kierunek (tendencje) ruchu gospodarczego, co nie sposób utożsamiać ze zjawiskami przyrody (zwłaszcza w zakresie sprzedaży mebli). Nie budzi też wątpliwości, że przyjęty przez stronę pozwaną (w ramach tzw. postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela) sposób wyliczenia odszkodowania umownego nie odpowiadał zasadom wskazanym w umowie i to tak w zakresie sposobu ustalenia wskaźnika zysku brutto, jak i innych danych (brak jest jakichkolwiek podstaw dla uznania, by wartości wskazane przez biegłą nie odpowiadały danym finansowym wynikającym z dokumentacji powodowego przedsiębiorstwa). Także nie wskazano w toku postępowania konkretnych zdarzeń (o ile takowe stanowią przedmiot badań rynku meblarskiego) świadczących o tym, że opisane zjawiska meteorologiczne z I kwartału 2010r. rzutowały znacząco na dynamikę

rozwoju handlu w okresie związanym z likwidacją szkody (wzrost obrotów nie musiał wynikać z faktu, że potencjalni nabywcy z I kwartału 2010r. decyzje o zakupie mebli przesunęli na kolejne kwartały).

W konsekwencji pomimo braków w zakresie ustaleń faktycznych w motywach zaskarżonego orzeczenia, co do treści łączącej strony umowy, to uznać należy, że dokonane przez Sąd I instancji ocena sprawy była w pełni uzasadniona. Należy zwrócić uwagę, że dokonanie wykładni woli stron umowy należy do zakresu stosowania przez sąd prawa materialnego - art. 65 k.c., a nie prawa procesowego. W realiach niniejszej sprawy błędem Sądu I instancji było pominięcie w rozważaniach w istocie bezspornej między stronami treści umowy ubezpieczeniowej. Uchybienie to nie miało wszakże dla rozstrzygnięcia żadnego znaczenia. W szczególności podstawienie w ramach niniejszego postępowania ustalonych przez Sąd I instancji wartości pod treść umowy prowadzi do wyniku wskazanego w zaskarżonym orzeczeniu. Wartości te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwaną (jakkolwiek pozostają w sprzeczności z twierdzeniami zawartymi w ekspertyzie sporządzonej na etapie postępowania likwidacyjnego, lecz te ostatnie posiadają w sferze procesowej wyłącznie charakter twierdzeń faktycznych pozwanego, co nie przekłada się na stronę dowodową w sprawie) . Niewykazanie w apelacji na czym polegają błędy w rozliczeniach wartości przyjętych przez biegłą wykluczają możliwość uznania, że skutkiem tego braku jest naruszenie przez Sąd I Instancji przepisów prawa procesowego czy materialnego. Jedyną bowiem okoliczność , którą można w tym zakresie poddać ocenie łączyć należy ze spadkiem dochodów powoda w okresie pierwszego kwartału 2010r. Jednakże raz jeszcze należy stwierdzić brak podstaw faktycznych dla uznania, by spadek dochodu powoda w okresie I kwartału 2010r. mógł być uznany za prostą przyczynę wzrostu dochodu powoda w okresie późniejszym i jako taki, by wpływał na zmniejszenie wysokości odszkodowania.

A zatem nieujawnienie przez Sąd I instancji w motywach orzeczenia ustaleń faktycznych, co do treści umowy, która z kolei stanowiła podstawę analizy dokonanej przez biegłego sądowego pozostawało zatem bez wpływu na treść wydanego w sprawie orzeczenia..

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. uwzględniając minimalną, podstawową wysokość normatywnego wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi procesowemu powoda.